

PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłać się 60 h.

na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.
kwart. 6 „ 60 „ : : 8 „ —
miesięcz. 2 „ 20 „ : : 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych krajach „ 6 „

Każda smlana adresu 40 h.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petiowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

Numer pojedynczy:

We Lwowie 6 h.
na prowincyi 8 h.

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.
TELEFON 541.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 26 listopada.

Przed wyborami.

Bochnia. Wczoraj mieli się przedstawić tujejszym wyborcom kandydaci na posłów. Dr. Stojalowski przyjechał z falangą agitatorów tarnowskich armii księdza Żygułńskiego, którzy oklaskiwali Stojalowskiego, Rutowskiego zaś nie dopuścili do głosu. Reżyserami tej ordynarnej klikki byli księża: Poręba, Wójcik i profesor Kozłowski. Przewodniczącym z powodu tego zgromadzenie zamknął, ogłaszając, że ponowne zgromadzenie odbędzie się za zaproszeniami.

Przemysł. W natłoczonej sali ratuszowej stanęli wczoraj przed wyborcami ubiegający się o mandat poselski do Rady państwa z miejskiego okręgu wyborczego pp. dr. Kolischer i Hugo Królikowski. Przewodniczyli pp. dr. Dworski i dr. Tarnawski. Pierwszy przemawiał p. dr. Kolischer. Skreślił on zwięźle dzieje rozwiązanego parlamentu i zdał sprawę ze swej działalności poselskiej. Dr. Kolischer interpelował ostro w sprawie rozruchów antysemitów na Mazurach, zarzucał mu, że chce zdobyć mandat pieniędzmi i że dostawia urzędem papier, tudzież, że nie złożył w czasie należytych sprawozdania poselskiego. Pojawił się nawet wifosk na udzielenie mu wotum nieufności. Zwięźle i rzeczowe credo polityczne p. Królikowskiego przyjęło sympatycznie. Obaj kandydaci oświadczyli, że wstąpią do Koła polskiego i starać się tam będą usilnie o zmianę statutu. W końcu zgłosił adw. dr. Mester kandydaturę dr. Liebermana.

Kraków. Na dzień wczorajszy, godzinę 3 popołud. zapowiedziane było zgromadzenie katolicko-narodowe za zaproszeniami dla wyborców kuryi V w ujeżdżalni pod Kapucynami.

Już o godzinie 1½ popołudni, tłum ludzi tłoczył się przy głównym wejściu, okazując zaproszenia i żądając wpuszczenia. Ponieważ rozesała się pogłoska, że socjaliści mają mnóstwo zaproszeń i chcą wejść na salę, ażeby rozbić zgromadzenie, zatem straż kilkunastu ludzi, postawiona przed bramą i od wnętrza ujeżdżalni, badała szczegółowo przed wpuszczeniem każdego wchodzącego. Stąd wytworzył się przed bramą ogromny ścisk, tak, że poprostu do ujeżdżalni wcisnąć się było niepodobna, a wpuszczano tylko pojedyncze osoby przez uchylone drzwi. Na plantacyach przed ujeżdżalnią stanął kilkudziesięcny tłum ludu.

Po godz. 3 zjawił się, powitany okrzykami, Ignacy Daszyński, wraz z drem Markiem, drem Drobnerem i Engelschem. Policja wzbrowiła Daszyńskiemu wejścia do ujeżdżalni; gdy on i otaczający go protestowali, twierdząc, że to jest zgromadzenie wyborców, policja zaczęła ich siłą odpychać i przez całą szerokość gościńca odpierać w tył zebraną masę ludzi, która z protestem ustępowała. Nagle zabłysły obnażone szable policyjne, któremi zaczęto wywijać nad głowami ludzimi i płażować. Potem zwróciła się policja z obnażeniami szablami ku plantacyom i stąd rozpełdziła ludzi.

Przed bramą ujeżdżalni znikła następnie słaba straż cywilna, drzwi całkiem zamknięto i na polu pozostawiono członków stronnictwa. Widzieć można było, jak policja nie dopuszczała ku drzwiom ludzi najpoważniejszych, dziennikarzy, radców sądowych, katolickich adwokatów. Pojedynczy żołnierze policyjni, działający w tłumie na własną rękę, szarpali i odpychali znanych obywateli. Była to kompletna dezorganizacja, za którą ciężka odpowiedzialność spada na organizatorów zebrania, na policję, która zamiast utworzyć szpaler i wpuszczać powoli do ujeżdżalni wyborców, pozostawiła działanie na własną rękę żołnierzom policyjnym, którzy nie znając ludzi i nie wiedząc, kto oni są, rozpychali i popychali spokojnych, mających legalne zaproszenia w rękę.

Wewnątrz ujeżdżalni, niezapełnionej nawet do połowy, socjalni demokraci mieli znaczną większość; domagali się od kandydata Krotoskiego, by zarządził otwarcie bramy i wpuścił wszystkich wyborców. Gdy się sprzeciwił temu, postanowili oni nie dopuścić do głosu kandydatów katolicko-narodowych. Próbowali przemawiać Krotoski, Zgórnak, Gołąb; zakrzyczano ich. Gdy katolicko-narodowi zaczęli śpiewać pieśń pobożną, socjaliści odpowiadali „Czerwonym sztandarem“. Zakrzyczano Juna Staszczuka i prof. dra Bolesława Wicherkiewicza. Potem prze-

mawiali Mikołajski Zygmunt i Czaki; po ich przemowach uspokoił się socjalni demokraci i wybrawszy przewodniczącym pierwszego z nich, proklamowali kandydaturę Daszyńskiego. Ujeżdżalnię opuścili Krotoski i Ptak, oraz przywódcy katolicko-narodowych. Posłano po Daszyńskiego, ale polieya oświadczyła, że go nie wpuści do ujeżdżalni. Część zebranych udała się przed redakcyę *Naprzodu* i tam odśpiewała „Czerwony sztandar“.

Kradzież w muzeum.

Kraków. Policja aresztowała wczoraj Stanisława Rudolfa, który dopuścił się kradzieży cennego zegarka staroświeckiego w muzeum ks. Czartoryskich. Zdaje się, że aresztowany podał fałszywe nazwisko. Pochodzić on ma z Zamościa. Przedtem dopuścił się kradzieży w tujejszym klubie cyklistów. Po kradzieży zegarka, poszedł do „Sokola“, chcąc się zapisać na członka. Tymczasem aresztowała go policja.

Wiec pocztmistrzów.

Rzeszów. Odbywa się tu wiec pocztmistrzów. Uchwalono przystąpić do centralnego Związku pocztowców Austrii. Obecni są także delegaci z Czech.

Ministrowie u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj na audyencyach prez. ministrów Koerbera i ministra spraw zagranicznych, hr. Goluchowskiego.

Przeciw anarchom.

Wiedeń. Jak donosi *Polit. Corresp.* potwierdza się wiadomość, że prezydent ministrów włoskich Saracco przedłożył parlamentowi ustawę, zmierzającą do stłumienia propagandy anarchistycznej. Socjaliści grożą, że chwycą się wszelkich, w danym razie nawet obstrukcyjnych środków, aby niedopuszczyć do uchwalenia tej ustawy.

Czyn obłąkanego.

Wiedeń. Szewc Jan Simacek zamordował w sobotę, w przystępie szaleńca, troje własnych dzieci, a czwarte ciężko zranił. To ostatnie wczoraj również zmarło.

Ulaskawienie Dellbrücka.

Berlin. Cesarz ulaskawił słynnego historyka prof. Hansa Dellbrücka, redaktora *Preussische Jahrbücher*, skazanego przed rokiem za ostrą krytykę rozporządzeń rządu (w sprawie projektów o ochronie robotników niestrajkujących) na większą karę pieniężną i dyscyplinarkę. Ulaskawienie nastąpiło, pomimo, że Dellbrück o nie wcale nie prosił.

Po procesie.

Bukareszt. Minister spraw zagr. zarządził przesłanie wszystkich aktów procesu macedońskich powstańców rządowi bułgarskiemu.

Choroba cara.

Liwadya. Wydany wczoraj o godz. 11 rano biuletyn opiewa: Car przepędził dzień onegdajszy spokojnie. O godzinie 3 popołudniu temperatura podniosła się do 39,7, puls 88. O godz. 9 wieczorem wynosiła ciepłota 39, puls 80. W nocy car spał dobrze. Wczoraj rano stan subiektywny i siły były zadowolniające. Żadnych komplikacji nie zauważono. O godzinie 9 rano temperatura wskazywała 37,5, puls 75.

Prez. Transwaalu Krüger we Francyi.

Paryż. Na bulwarach panował onegdaj ruch większy niż zwykle. Przed hotelem Scribe tłumy młodzieży demonstrowały na cz. 36 Boerów. Żadnego wypadku nie było. Z powodu podburzających okrzyków, aresztowano 30 ludzi, z tych siedmiu w aresztach zatrzymano.

Echo de Paris donosi, że Krüger dziś rano wyjedzie do Brukseli, a zabawiwszy tam parę dni, uda się do Haagi, następnie zaś do Berlina.

Paryż. Powszechnie stwierdzają, że Paryż zgotował prezydentowi Transwaalu owacyjne przyjęcie. Już na dworcu obrzucono go kwiatami i kwieciami uścielono mu drogę do powozu. Zauważono, że Krüger nie robił wrażenia przynębnego.

Prezydent Grébanval powiedział na dworcu: Paryż lubi bohaterów. Przyglądał się zdala z współczuciem walkom, jakie republiki południowo afrykańskie prowadziły z brutalną przemocą przeciw niesprawiedliwości swego losu.

Krüger odpowiedział: Szczęśliwy jestem, że

przybyłem tu, do centrum świata, do tego miasta, które zawsze stało na czele ruchu, gdy chodziło o obronę idei prawa i sprawiedliwości. Moja ufność w dobrą sprawę wzrosła. Przejazd Krügera przez ulicę Paryża był tryumfalny, wśród okrzyków na jego cześć i narodu boerskiego. Zwłaszcza na placu Bastylli, gdzie zebrały się tłumy, owacye dosięgły kulminacyjnego punktu. Przed hotelem Scribe wojsko sprezentowało broń, a chóry odśpiewały hymn transwaalski.

Tłumy śpiewały: „Pozdrowienie Krügerowi“. Krüger dziękował z balkonu. Agitatorowie wnoszą okrzyki: *Chamberlain assassin, murderer*. O godz. 4 pp. udał się Krüger do pałacu Elizejskiego, gdzie odwiedził prez. Loubeta. Loubet go zaraz rewizytował. W nocy zdarzyła się zabawna demonstracya. Na *Avenue Victoria* zdjęto tablicę z tym napisem i inne przybito z napisem: *Avenue Krüger*.

Berlin. Przybycia Krügera spodziewają się tu z początkiem grudnia.

Paryż. Krüger poznał się na niektórych sztuczach nacjonalistów i dał im to do poznania. Adresu przesłanego mu z więzienia przez Gueriua, słynnego „bohatera“ z fortu Chabrol, nie przyjął.

Paryż. Jeden z paryskich korespondentów zagranicznych pism rozmawiał wczoraj z dr. Luydsem. Oświadczył on, że Krüger jest zachwycony owacyami, które go spotkały w Paryżu. Czy odwiedzi Wiedeń jeszcze nie jest zdecydowane.

Podczas wizyty u Loubeta miał Krüger na sobie insygnia prezydenta Transwaalu i w. krzyż legii honorowej.

Sytuacya w Chinach.

Paryż. Agencya Havasa w telegramie z Pekinu zaprzecza doniesieniu, jakoby wojska francuskie w Liling i Tuling plądrowały groby. Przeciwnie, Francuzi przeszkodzili splądrowaniu tych grobów.

Rzym. Agencya Stefaniago ogłasza telegram z Pekinu: Hr. Waldersee otrzymał wiadomość, że kolumna włosko-niemiecka bez przeszkód posuwa się ku Kalgan. Wojska chińskie po małych utarczkach cofają się. Stan wojsk ekspedycyjnych wyborny.

Kolonia. *Kölnische Zty* dowiaduje się z Londynu, że rząd japoński tuż przed podpisaniem wspólnej noty posłów w Pekinie, wystąpił z dodatkowym żądaniem osobnej rekompensaty za zamordowanie japońskiego kanclerza. Może to znacznie opóźnić akcyę mocarstw.

Samobójstwo defraudanta.

Belgrad. Z Dunaju koło Semlina wydobyto zwłoki mężczyzny. Przypuszczają, że są to zwłoki zbiegłego kasyera Illicsa, który zdefraudował 183.000 franków.

Na Monte-Citorio.

Rzym. Izba deputowanych obradowała nad budżetem ministerstwa wojny. Wniesione przez socjalistów porządki dzienne, żądające zniesienia wydatków na wojsko o 100 milionów i zmniejszenia liczby korpusów z 12 na 8, odrzucono.

Kongres czechosłowackich agrarzystów.

Praga. Dnia 8-go grudnia odbędzie się tu kongres czechosłowackich agrarzystów z Czech, Moraw i Śląska. Agrarzyści stawiają własnych kandydatów przeciw Młodoczechom i pójdą ręką w rękę z socjalistami.

„Ognisko“ w Wiedniu.

Wiedeń. Akademickie stowarzyszenie „Ognisko“ urządziło w sobotę uroczystość na cześć Mickiewicza; program był doborowy. Z dostojników przybyli: dr. Pięta, b. ministrowie Madeyski, Chłędowski, gubernator Banku Biliński. Wykonanie programu muzykalno-wokalnego było bardzo piękne.

Mowa Mc Kinleya.

Filadelfia. Na bankiecie wygłosił tu Mc Kinley mowę, w której podniósł, że wybór jego dowiódł, iż większość wyborców oświadcza się za walutę złotą, za utrzymaniem dotychczasowej polityki komercyjnej i t. zw. „otwartych drzwi“ w Chinach, niemniej za utrzymaniem pokoju na Filipinach pod przewodztwem rządu amerykańskiego.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj przed południem ros. wielkiego księcia Sergiusza na osobnym posłuchaniu, które trwało pół godziny; popołudniu rewizytował monarcha wielkiego księcia.

Cesarz odjechał wczoraj o 1/29 wieczór do Budapesztu.

Berlin. Przedłożony parlamentowi budżet państwowy na rok 1901 wykazuje łączną sumę wydatków 2.240.987.801 marek, więcej o 174.303.000 marek niż w roku ubiegłym.

Padwa. Otwarto tu międzynarodowy kongres astronomiczny.

Praga, 25 listopada. Cukier K. 25-30 do

Hamburg, 25 listopada. Kawa Rio loco ordyn. 34— do 36—, prawdziwa ordyn. 37— do 38—, dobra 39— do 40—, Santos Good na listopad 33-25, na grudzień 34-50, na marzec 35—, na maj 36—.

Havre, 25 listopada. Kawa Santos Good Avenue na listopad 41-25, na marzec 41-50.

Berlin, 25 listopada. Banknoty austr. 85— Spirytus 45-90.

Paryż, 25 listopada. Trzyprocent. renta 100-57. Mąka 25-90.

Związek

stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Po dokonanych głosowaniach, którego wynik podaliśmy onegdaj, referował z porządku dziennego p. Leinderer sprawę mianowania urzędników w stowarzyszeniach związkowych. Wnioski w tej sprawie streszczają się w tem, aby się stow. udawaj do Związku po informację co do kandydatów, dalej, aby Związek miał w ewidencji fachowych funkcjonariuszy dla stowarzyszeń; dalej, aby w każdym stow. był choć jeden funkcjonariusz fachowo uzdolniony; dalej, aby posady nadawano jedynie na podstawie odbytych praktyk, a w końcu, iżby po pewnej liczbie lat służby był urzędnikom umożliwiony awans i ustanowione było minimum płacy. Wnioski te przyjęto bez dyskusji. Przyjęto także wnioski, onegdaj przez komisję postawione, w sprawie wymiaru podatków. Przyjęto dalej do wiadomości wnioski onegdajsze o staranie się o kredyt dla stowarzyszeń w Banku austro-węgierskim.

Wydziałowi Związku zaleciło dalej zgromadzenie, aby się zastanowił nad tem, czyby nie było wskazane, aby walne zgromadzenia mogły być zwoływane na wrzesień.

Jako miejsce przyszłego walnego zgromadzenia wniesiono Cieszyn. Wniosek ten postawił Ślązak p. Hilary Filasiewicz, a zgromadzenie przyjęło go oklaskiem. Uchwalono polecić wydziałowi, aby o ile możliwości przyszłe walne zgromadzenie odbyło się w Cieszynie.

Wyrażono na koniec życzenie, aby stowarzyszenia przy rozdziale czystego zysku, pamiętały o kresowych instytucjach, poczem zgromadzenie zamknięto.

Na tem zakończono o godz. 2 1/2 popołudniu obrady zjazdu.

W sprawie przedmieścia janowskiego.

Właściciele realności, położonych na przedmieściu janowskim, odbyli wczoraj po południu zgromadzenie w sali restauracyjnej przy ul. Janowskiej 7.

Zgromadzenie otworzył wczorajsze p. Marceł Jasinowski, który w swym przemówieniu oświadczył, że kilkunastu właścicieli realności, położonych na przedmieściu janowskim, zawiązało się w komitet, który wniosł na ręce prezydenta miasta petycję o przyznanie ul. Janowskiej takich udogodnień, jakie mają inne ulice.

Następnie wybrano przewodniczącym zgromadzenia p. Kamieniobrodzkiego a zastępcą p. Latoura, na sekretarza powołano p. Dollera. Po dłuższej dyskusji uchwalono szereg rezolucyj, mianowicie:

- 1) Uprasza się Radę m. Lwowa by postarała się o wybudowanie w możliwie najkrótszym czasie tramwaju elektrycznego wzdłuż ulicy Janowskiej;
- 2) w ulicy Janowskiej i tejsze przyboocznych zaprowadzono w jak najkrótszym czasie oświetlenie gazowe;
- 3) przeprowadzono w tej części miasta kanalizację;
- 4) wybudowano dla tej części miasta szkołę ludową;
- 5) postarała się na przedmieściu janowskim o ustanowienie filii straży bezpieczeństwa.

Wreszcie na wniosek p. Mokłowskiego uchwalono uprosić prezydium zgromadzenia, aby w najbliższym czasie zwołało podobne zgromadzenie, na którymby obradowano nad tem, jakie zmiany poczynić w statucie miasta Lwowa, aby wybory przeprowadzane dotychczas za pomocą list, zamienić na wybory w każdej dzielnicy miasta.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Cyrulik sewilski”, opera komiczna w 3 aktach Rossini’ego.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było + 4° R.

Rada szkolna krajowa na posiedzeniu plenarnym dnia 19 listopada uchwalona wystosować do księdza arc. dr. Józefa Biechowskiego adres gratulacyjny.

Prawo publiczności. Minister wyznał i oświadczył reskryptem z dnia 2-go listopada b. r. udzielił utrzymania przez panią Zofię Strzałkowską prywatnemu seminarjum nauczycielskiemu żeńskiemu we Lwowie prawa szkół publicznych.

Przeniesienia. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła zarządców pocztowych: Józefa Olszewskiego z Dukli do Złoczowa, a Stanisława Dańca z Owiężcina do Żywca.

Rocznica listopadowa. Komitet obywatelski w połączeniu z Towarzystwem polskiej młodzieży rozdzielniczej im. Jana Kilińskiego, urządza we czwartek dnia 29 listopada o godzinie w pół do 8 wieczorem w sali „Sokoła” nroczyście wieczór ze współudziałem pań: Gostyńskiej, Ruszkowskiej, Zapolskiej, oraz pp.: Jeromina, Kwiatkiewicza, Szczepańskiego i innych sił artystycznych. Dochód przeznaczony na cel dobroczynny. Bilety od dziś zamawiać można w Towarzystwie im. J. Kilińskiego, Akademicka 24, Krzesło pierwszorzędne 1 zł., drugorzędne 50 ct, wstęp na salę 20 ct.

Smutny koniec serenady. Do jednego z mieszkań przy ulicy Zamkowej pod l. 3, weszło rano trzech „artystów”, celem odegrania solenizantce serenady. Nagle podczas wspaniałego koncertu, znikł szybko kapelmistrz, a mieszkańcy zauważyli z żalem, brak wyniesionych z pokoju dla czyszczenia ubrań. Urządzone pośpiech za zbiegłym „artystą” i przychwyciono go w ulicy Teatynskiej. W policyi poznano w przystojnym kapelmistrzu znanego złodzieja, Jana Stybelkę, który „koncertował” już kilkakrotnie w kryminale.

Świątokradztwo. Organista i kościelnicy z kościoła św. Anny, przybywszy rano do kościoła jeszcze przed otwarciem drzwi, spostrzegli, iż dwie skarbanki kościelne zniknęły ze ściany. Ponieważ drzwi wchodowe były nienaruszone, zaczęli szukać ukrytego złooczyńcy i znaleźli go wraz z skarbankami ukrytego na wieży kościelnej. Złooczyńca jest, lub udaje głuchoniemego.

Trzy wypadki poparzenia zdarzyły się wczoraj we Lwowie. Osiemnaścioletni blacharz Józef Eliezer oparł na bosą nogę rozpaloną do białości „kolbę” do lutowania i ciężko się poparzył.

Podobnego losu doznał czeladnik ślusarski, Elsig Borszay, liczący lat 21, który rozpalonem żelazem poparzył się w oba kolana.

W okropny sposób poparzyło się w Zamarstynowie półtoraroczne dziecko zarobnika, Rudek Salomon. Biegając, a raczej lażąc po izbie, przewrócił biedny malec kipiący samowar, który go oblał od stóp do głowy. Okrytego pęcherzami dzieciaka opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, mało jednak jest nadziei utrzymania go przy życiu, tembardziej, że zrozpaczona matka, mimo iż nie posiada środków ratunku, nie chce rozłączyć się z dziećciem i oddać go do szpitalu powszechnego.

O cibrzymią kradzież, dokonaną w grudniu z. r. u p. Wczelaka — rozpoczyna się dziś rozprawa przed tutejszym sądem przysięgłych. Jako oskarżeni stają: dwaj bracia Podrucy, Paweł i Bazyli, dalej Bogdanowski i Antoni Rudy.

Akt oskarżenia w całej osnowie ze względu na ustawę podamy dopiero w numerze popołudniowym, będziemy też umieszczać bardzo szczegółowe sprawozdania z przebiegu rozprawy.

Przed wyższym sądem krajowym w Wiedniu odbyła się w sobotę rozprawa apelacyjna, w procesie rewidenta kolei państw. Apolliniego Orłowicza z koleją północną. Orłowicz, żona jego i córka stali się ofiarą wypadku kolejowego dnia 5 sierpnia b. r. na stacji w Krzeszowicach i odnieśli uszkodzenia. Pierwsza instancya sądowa przyznała Orłowiczom 3260 koron kosztów leczenia, 54.000 koron, za ból, 2375 koron kosztów sądowych i 88 koron miesięczne renty dla Orłowicza, tytułem straconego zarobku. Obie strony wniosły przeciw temu wyrokowi odwołanie i skutkiem tego odbyła się powtórna rozprawa. Wyższy sąd krajowy uwzględnił do pewnego stopnia zażalenia obu stron, orzekł bowiem, że koszta sądowe należą się Orłowiczowi tylko do połowy, natomiast przyznał także 40 koron renty miesięcznej córce Orłowicza, która wykształciła się na nauczycielkę fortepianu i skutkiem wypadku stała się niezdolną do pracy. Zresztą we wszystkich innych szczegółach wyrok pierwszej instancji został zatwierdzony.

Złodziej w mundurze. Cały szereg sprytnych kradzieży notowaliśmy pod powyższym tytułem w ostatnich dwu tygodniach. Dziś policya triumfuje, wysłędziła bowiem sprawcę w osobie dezertera 58 p. p. Maryana Biejdowicza, doświadczonego już kryminalisty. Agent Diestler, przyprowadził go na inspekcję, gdzie przebiegły rzezimieszek przyznał się do całego szeregu popełnionych zbrodni.

Ciężkie pobicie. Jan Lindner, czeladnik szewski zamieszkały w ul. Lwiej pod l. 3, pokłóciwszy się rano z współkoleżanką, praczką Justyną Łazą, pobił ją tak ciężko, iż padła na ziemię. Rozbestwiony zwycięzca schwył ją za nogi i wywłókszył z domu na ulicę, począł nogami tratować swą ofiarę.

Oburzeni przechodnie otoczyli brutalą i oswoździwszy kobietę, chcieli sami wynierzyć mu doraźną satysfakcję. Wypadkiem nadszedł policyant i wyrwał Lindnera z rąk oburzonego tłumu. Lindnera uwięziono, Justynę opatrzyło pogotowie Tow. ratunkowego.

Pierwszy koncert sal. towarzyski amatorskiego odbędzie się w piątek 30 listopada o 8 godzinie nardednego o godz. w pół do 8 wieczorem. Program obejmuje awerturę Schumanna do Manfreda, poemat symfoniczny Saint-Saens’a „Rome et Omphale” i usunę symfonię Beethovena.

Sportową ranę otrzymał wczoraj technik p. B. M. przy ćwiczeniach szermierskich. Typy pałasz a co gorsza nie bardzo czysty rozciął mu głowę na 5 c. szeroko. Towarzystwo ratunkowe opatrzyło i desinfekcyonowało ranę.

Na lojalność wziął policyę znany od lat dwudziestu „śpiewak uliczny”, Jakób Rottenberg, aresztowany wczoraj za wywołanie zbiegowiska w ulicy Trzeciego Maja, gdzie śpiewał ochryplym głosem: „Sliczne gwoździki, piękne tulipany”. Policya, znając biedaka od szeregu lat, aresztuje go tylko wtedy, gdy chce go uchronić przed napastnikami, którzy droczą i poszturkują biednego idyotę, a po przetrzymaniu go w przedpokoju, puszcza, gdy tłum się rozjeżdża. Wczoraj Rottenberg wyczekał „na lawie” z godzinę, a ujrawszy otwarte drzwi pokoju inspekcyjnego, stanął niespodzianie przed komisarzem i zaintonował hymn ludowy. Komisarz wysłuchał cierpliwie tego napadu lojalności i kazał puścić biedaka.

Ciemności egipskie pamiągają wieczne na ul. św. Anny. Wzdłuż całej ulicy świeci się, czy raczej powiedzieć kopci jedna, jedyna naftowa lampa, a przez zakopcone ustawicznie jej szyby przedostaje się tyle światła, co kot napłakał. Prześwietny magistrat może by raczył zmiłować się nad biednymi mieszkańcami tej ulicy i uszczęśliwić ich bodaj jeszcze jedną latarnią, a nie traktować tych uszczęśliwcoów po macoszemu, zwłaszcza, że sama przyroda pokarała ich ustawicznymi deszczami, a skutkiem nich i kolosalnem błotem, które przy zupełnym braku chodnika na przesirzeni prawie stu kroków nie należy zdaje się pewnie do największych przyjemności. Ba, ale prześwietny magistrat „obiecał” postawić chodnik, tylko że obietnie nie ma kamienia (zdaje się niestety, że na obietnice i skończy się), a co do oświetlenia, to z góry oznajmił, że nie da ani jednej lampy, gdyż w przyszłym roku zamierza oświetlić tę ulicę gazem”. Mażeby ze starczających w błocie na tej ulicy kaloszy, które pozostawiają co dzień przechodnie, urządzić wystawę na cel dobroczynny, a mianowicie na zakupno jeszcze jednej nędznej latarni dla ul. św. Anny!

Kolomyja, listopad. I nasze kanały, chociaż ich nie wiele mamy, mają swoje tajemnice, dla oka zwykłego śmiertelnika niedostępne, bo i najodważniejszy „zaledwie z brzegu nawiedza dno morza!” Policya znalazła 18 listopada w kanałach przy ulicy Słowackiego potężny zapas mięsa wołowego. Trudne zadanie dla niej będzie wysłędzić, kto, dla czego, w jakim celu ten zapas mięsa ulokował w kanale, choć mięso było zdrowe. Musiała kogoś spleszyć na gorącym uczynku, a wierzymy, znając jej energię, że wyszuka właściciela tego magazynu dla mięsa.

Falszowana kawa spowodowała prawie natychmiastową śmierć u Teresy Tracz z Łęgu ad Partyn, w powiecie tarnowskim, która od kilku dni zamieszkała w domu Teodora Paziuka. Dnia 18 listopada zgotowała dla siebie kawę, kupioną w kramiku i wypila ją na szczęście, tylko sama, bo z zawodu była kucharką. Po wypiciu kawy dostała kurczy żołądkowych, potem konwulsji i w przeciągu niespełna godziny, zakończyła życie. Przywołany lekarz miejski, mógł tylko skonstatować śmierć. O wypadku doniesiono prokuratorcy państwa. Ostrożnie więc z zakupywaniem kawy i herbaty po sklepikach takich, gdzie sumienie na drugim planie.

Jubileusz naczelnika Durskiego odbył się staraniem kolomyjskiego „Sokoła” i wypadł pod każdym względem doskonale. Podczas wieczornicy odbyły się popisy „Sokoła”. Następnie ofiarowano p. Durskiemu śliczne album z podpisami członków. Nastąpiła uczta, toasty i serdeczne podziękowanie p. Durskiego za tak mile przyjęcie.

Sardou i Quo vadis. Dzienniki teatralne francuskie ogłaszają, że Sardou obiecał swoją kolarację w przeróbce „Quo vadis” dla teatru Parte Saint Martin.

Teatr ludowy, istniejący od r. 1894, budzi się do nowego życia. Celem jego, wspomódz działanie mające rozbudzić oświatę i poczucie obywatelskie wśród szerokich mas ludu. Pragnący wesprzeć ten cel wzniosły niech się zgłaszają do dr. Kazimierza Szczepańskiego (ul. Piekarska l. 17) lub dr. Siateckiego (ul. Śniadeckich l. 2). Walne zgromadzenie odbędzie się 2 grudnia w niedzielę o 5 godz. po południu w lokalu Tow. im. Jana Kilińskiego ul. Akademicka l. 24.

Odpowiedzi od redakcyi. Espe. Kwestyę tę poruszamy niebawem.

Prenumeratoremu z ul. Czarnieckiego. Tak jest szanowny Panie — i my to zauważyliśmy. Pomijanie dawnych artystów lwowskich w obsadzie lepszych ról jest widoczne i nie wpływa dodatnio na całosć sztuk. Dawni artyści, zajęci w teatrze hr. Skarbka, złożyli dowody wielkich talentów pracy i inteligencji. Dziś są pomijani albo zbywani byle czem i zepchnięci na drugorzędne stanowisko. Dziwić się temu należy, wspomniawszy na interwiew pomieszczony w jednym z pism, gdzie nowa dyrekcya gwarantowała sprawiedliwość w obsadach ról. Tak się jednak nie dzieje i krzywdą musi być nadto widoczna skoro z listu szan. Pana wnosząc, rzuca się już w oczy publiczności Kwestyę tę podnieśliśmy niebawem.

Korespondentowi z Sambora. Rzecz napisana tak pięknie nie może być „pod placki”. Przeczytaliśmy ją z najwyższą przyjemnością. — Dziękujemy.

SPORT.

Cyklistyka.

Walne zgromadzenie Lwowskiego Klubu Cyklistów odbyło się 16 b. m. w sali hotelu „Victoria” przy nie zbyt licznych lecz wystarczających do kompletu udziałach członków. Najważniejszą kwestyą j. rozwiązanie klubu pozostała na razie w zakresie, a to aż do porozumienia się z właścicielkami wynajętego pod tor wyścigowy gruntu, czyli nie byłyby skłonne do zniżenia zbyt wygórowanego czynszu najmu z 1200 koron na 600 koron. Jeżeliby to porozumienie nie przyszło do skutku, wówczas zwolane zostanie powtórne Walne zgromadzenie, w razie zaś zniżenia czynszu najmu, został Wydział upoważniony do oddania toru p. Gustowiczowi za opłatą połowy kwoty czynszu, podczas gdy drugą połowę opłacać będzie Klub, zastrzegając dla swoich członków wolny wstęp na tor.

Wobec tego, że w razie niezniżenia czynszu, musiałoby przyjść do rozwiązania klubu i zniszczeniu toru, należy się spodziewać, że właścicielki skłonne będą do ustępstw, bo z pewnością ów kawałek gruntu, będący pod uprawę, nie mógłby im przynieść nawet połowy owego zniżonego czynszu najmu.

Luigi Masetti w podróży swojej na około świata przybył przed kilku dniami do Odessy. Masetti jest Włochem, liczy lat 38 i posiada wyższe wykształcenie. Zwiedził on dotąd na rowerze całe Włochy, Turcję, Egipt, Indye, wiele miast Ameryki, Azji i Afryki a w ostatnich czasach prawie całą Rosyę. Przed paru miesiącami urządził także Masetti podróż na swojej maszynie z Mediolanu do Przelądka północnego a legitymując się ze swego przedsięwzięcia, nadesłał redakcyi *Gazzetta dello sporto* kartę korespondencyjną z Hammerfestu. Obecnie, wraca z Odessy przez Konstantynopol do Włoch.

Murzyn Taylor najlepszy amerykański sprinter zaangażował się do sześciodniowego wyścigu w Nowym Jorku z Mac Farlandem. Tak tedy wraca Taylor do swego dawnego zamiłowania w długich wyścigach.

Cyklistom, którzy i w zimie nie rozstają się z jazdą na kole a łatwo złębną w nogi, zalecamy używać wygodnych (nigdy ciasnych) z grubszej skóry trzewików, zaopatrzonych wkładką z grubego pakowanego papieru na całą grubość podeszwy. Dobrze jest także, przed obuciem trzewika, owinąć stopę, po wierzchu welnianych pończoch, zwykłą bibułą.

Francya wydaje rocznie na utrzymanie i budowę dróg około 200 milionów franków. Sieć gościńców wynosi tam 540.000 kilometrów. Koszta utrzymania jednego kilometra wahają się między 200 a 900 franków. Szcześnie ci francuscy cyklisci.

Najwybitniejsi amerykańscy wyścigowcy, jak: Cooper, Stevens, Kiser, Freeman i Andreé zamierzają usunąć się z areny wyścigowej. Amerykanie obawiają się, że co najmniej rok uplynie, zanim wyrobiją się ich następcy. Ubiegły sezon, tak mało, w stosunku do dawnych świetnych czasów, nastąpił sposobności zawodowcom do poważniejszych zysków, że czują się tem zniechęceni i wolą w inny, zwykleszy sposób zarabiać na życie.

Wyścig 50-kilometrowy o mistrzostwo Niższej Austrii, urządzony 22 lipca br., nie dał, jak wiadomo, prawidłowego rezultatu, gdyż rzekomy zwycięzca, A. Rausch, wbrew przepisom, był w ostatniem jeszcze okrążeniu prowadzony. Drugi w tym biegu, J. Seidl, protestował wówczas i protest ten teraz dopiero na jego korzyść uwzględniono. Seidl więc jest mistrzem Niższej Austrii na rok 1900, a Rauschowi

przyznano drugie miejsce, nie przypisując mu winy z powodu niedozwolonego prowadzenia. W przeciwnym razie zostałby zdyskwalifikowany.

W Bordeaux odbył się ubiegłej niedzieli zapowiadany match na przestrzeni 25 klm., z prowadzeniem, między Jacquelinem i Danglą. Zwycięstwo odniósł Jacquelin w 30 m. 2 s., wyprzedzając swego przeciwnika o 2 okrążenia.

Andreé Bernain, dawny mistrz-amator Francyi, stał się także, wraz ze swoją matką, ofiarą katastrofy kolejowej pod Saint-Géonis. Nieszczęście dosięgło go na drodze do Bordeaux, dokąd się udawał w celu odbycia jednorocznej służby wojskowej. Bernain, który pochodzi z Biarritz, był swojego czasu jednym z najlepszych jeźdźców-amatorów we Francyi. W r. 1897 wygrał wielką nagrodę Paryża.

Koło przyszłości — jak się dowiadujemy z francuskiej *La Presse* — pod wielu względami różnić się będzie korzystnie od obecnie fabrykowanych kół. „Jakkolwiek wiem, że narażam się na miano fantasty” — pisze autor artykułu na ten temat w powołanym dzienniku — „nie waham się przedstawić tutaj, jakim powinno być idealne koło i jakim ono w przeciągu dziesięciu lat z pewnością bez wyjątku będzie. Przedewszystkiem będzie ono o trzecią część mniejsze od dotychczasowych maszyn. Rozmiary kierownicy (składanej) i podpór (teleskopowych) siedła, pozostaną te same; średnica kół, zaopatrzonych w niemożliwe do przedziurawienia obręcze, wynosić będzie 12 cali. Waga maszyny, bezłańcuchowej i z przenosią do zmiany, nie przekroczy 11 funtów. Na takim kole nie będzie można robić więcej jak 12 mil ang. na godzinę, ale będzie ono zawsze i wszędzie w użytku tak dalece, że piechurzy przestaną egzystować. (Szczyt fantazy!) Koło takie, wszędzie będzie można zabrać ze sobą: do samochodu, tramwaju, do balonu (nawet!) etc.” W końcu przepowiada ten pan, że dzisiejsze koła oglądać będziemy na przyszłej wystawie w r. 1911 między starożytnościami.

Samochody.

Uroczystość urządzona przez francuski Klub automobilistów 15 b. m. na wystawie powszechnej w Paryżu, była olbrzymim tryumfem dla sportu samochodowego. Podczas, gdy wszelkie urządzone w czasie wystawy uroczystości cieszyły się zaledwie średnim udziałem publiczności, napływ jej na ostatnią był tak liczny, pomimo podniesionej ceny wstępu, że za bilety, których w końcu zabrakło, płacono po franku, a nawet i wyżej. Defilada udekorowanych powozów była wspaniała. „Samochody sprawiły — wyraża się jeden z paryskich dzienników — że jedna przynajmniej z urządzanych na wystawie uroczystości udała się w całym tego słowa znaczeniu”.

Redakcyja „Prager-Tagblattu” przez czas trwania procesu Hilsnera w Budziejowicach posługiwała się samochodem z fabryki leśdorskiej. Sprawodawca tego dziennika, wyjeżdżając z Pisek w dwie godziny po odejściu zwykłego pociągu, przybywał do Budziejowic, pomimo górzystej drogi, wcześniej od tych, którzy odbywali tę podróż koleją. Na przebycie tej 50-kilometrowej przestrzeni potrzebował samochód niespełna 1 1/2 godziny.

Król belgijski Leopold, po powrocie do Brukseli z Paryża, gdzie nabył trzy samochody, przyjął godność honorowego prezesa belgijskiego „Moto-Clubu”.

Atletyka.

„Le brillant et scientifique lutteur”. Tak uzywają pisma francuskie Pytlasińskiego po jego zwycięstwie, odniesionem w „Kryterium” wolnej walki,

rozegranem w hipodromie paryskim. Szampion nasz zdobył w tej walce pierwsze miejsce, drugim był Raoul le Boucher.

Ducros, głośny piechur francuski, pokusił się 15 b. m. o pobicie dotychczasowego jednogodzinnego francuskiego rekordu (17 klm. 466 mtr.) na torze w „Karuzelu” paryskim, co mu się jednak nie powiodło, gdyż zrobił tylko 17 klm. 106 mtr. Niepowodzenie to przypisują francuskie pisma sportowe wadliwości toru. Na pociechę Ducrosowi to chyba zostało, że pobił dotychczasowy rekord paryski Neveu’go (16 klm. 800 m.).

Wstępne walki zapasników lekkiej wagi w światowych zapasach w Paryżu zakończyły się 18 b. m., 19-go zaś rozpoczęły się wstępne walki zapasników ciężkiej wagi (powyżej 85 klg.). Ostateczne rezultaty tego turnieju podamy w swoim czasie.

Pytlasiński i Raoul le Boucher stawali znów do walki ze sobą ubiegłej niedzieli w Roubaix. ZnakoMITA technika Pytlasińskiego i tym razem odniosła zwycięstwo nad znacznie większą siłą fizyczną Francuza, pokonanego w 25 m. 45 s.

Piłka nożna.

Rozegrane w Wiedniu partye o mistrzostwa dały dotychczas następujące rezultaty:

	Ilość partyj	Wygrane	Nierozegrane	Przegrane	Punkty
Athletiksport-Club	4	3	1	0	7
„Cricketer”	5	3	0	2	6
Vienna Football-Club	5	2	1	2	5
Fussball-Club	4	0	0	4	0
„Graphia”	6	3	2	1	8
„Vorwärts”	4	2	2	0	6
„Rapid”	4	2	1	1	5
Währinger Bicycle-Club	3	1	0	2	2
„Olympia”	5	0	0	5	0

W Peszole pobila ubiegłej niedzieli druga drużyna peszteńskiego Torna-Club w stosunku 3:0 Magyar Football-Club. Tego samego dnia wiedeński Athletiksport-Club pobił po zaciętej walce Müegyetemi Football-Club 2:1.

Sport konny.

„Wołodyjowski” jest faworytem na przyszłoroczne Derby angielskie. Koń ten, będący własnością lorda Beresdorfa, jest synem „Florizel II.”

Prix Montgemery, jeden z największych francuskich steeple-chases, wygrał ubiegłej niedzieli w Auteuil, Mr. Ch. Lienarta, pięcioletni „Serpent” przeciw „Lierru” i „Pétard”.

Wrogie usposobienie, jakie się od dłuższego już czasu w Anglii dla amerykańskich trenerów i żokierów objawia, miało już jedno następstwo, nad którym prawdziwi zwolennicy sportu wyścigowego bardzo ubolewają. Tod Sloan nie tylko, że zerwał zawartą z księciem Waliu umowę, ale także oświadczył, że wogóle wcale już nie będzie jeździł w Anglii. Liczni zwolennicy Sloana, któremu nawet jego przeciwnicy nie mogą nie przyznać, że istotnie niepospolitym jest jeźdźcem, nie tracą jeszcze nadziei, że Sloan zmieni swoje postanowienie.

Liverpool Autumn Cup, 1.200 suw., 2.200 u. wygrał 9 b. m. w Liverpoolu p. Wardella 3-l. gn. og. „Fubulist” po „St. Florian-Chance”.

KAPELUSZ KSIĘDZA

56

POWIEŚĆ W DWÓCH CZĘŚCIACH.

NAPISAL

EMILIO DE MARCHI.

(TłumaczOne z włoskiego).

(Ciąg dalszy).

Przebierając się, powtarzał sobie po cichu, swoją obronę i widział jasno, że nie potrzebuje się niczego obawiać od ludzi, a tem mniej od Boga.

Chąc zobaczyć markiza, ażeby go przeprosić za zrobiony mu ambaras, wyszedł szybko i poszedł do „Circolo”, gdzie zwyczajnie Oico di Spiano był na śniadaniu. Był to także najlepszy sposób zobaczenia wszystkich porannych dzienników.

Wchodząc do sieni, usłyszał portyera, który mówił do Rafaella:

— Został aresztowany.
— Kto taki? — spytał mimowoli baron, tak jak żeby słowa do niego były powiedziane.
— Morderca księdza, ekscelencyo!

IV.

Morderca księdza.

Baron nie miał prawie czasu zrozumieć tych słów gdy:

— Oto jest! oto jest — zawołało kilka głosów i Usilli, di Spiano, w towarzystwie innych panów, którzy przyszli za nim, lub wyszli naprzeciw niego, zaczęli się dowiadywać o jego kosztowne zdrowie.
— Jakże ci jest dzisiaj? Co to się zrobiło?
— Czy to skutek homara?

— Skutek waszego dyabelskiego szampana — powiedział baron, ściskając ręce, na prawo i na lewo.

— Nie rozumiesz tego? — zaśmiał się Usilli, homar zaczął pływać w żywiole, który nie był jego i urządził małą rewolucyjkę.

— Proszę o przebaczenie, kochany markizie, jestem gotów zapłacić za szyby i za skandal.

— Nie zrobicieś sobie nie złego?
— Zadrasnąłem się tylko. Wiesz, mam grubą skórę...“

Baron śmiał się głośno, ale śmiał się bardziej ustami, niż sercem.

— Hrabio — rzekł di Spiano, obracając się do jednego z obecnych — mam zaszczyt przedstawić ci barona Koriolana di Santafusca, mego starego przyjaciela, a tobie, mój kochany przedstawiam hr. Ignazi z Rzymu, który przyjechał tu na wyścigi, ze swoim sławnym „Lazia”.

— Który zwyciężył w derby rzymskim przeszłej jesieni?
— Tak jest.

— A to jest hrabia Stagni z Urbino, który gości już u nas od kilku dni.

— Bardzo mnie cieszysz.

Panowie podali sobie ręce i gadali sobie grzesności przez chwilę. Hrabia Stagni mówił, że zdaje mu się, że spotkał już barona, przed kilku tygodniami, na malej stacyjce niedaleko Neapolu.

— Nie przypominam sobie — rzekł zimno Santafusca.

— Wracałem z Pompei i zwrócił moją uwagę jakiś pan, biegnący do stacyi, ażeby nie chybić pociągu.

— Pan ma dobrą pamięć fizynomii — zdołał odpowiedzieć baron, który przez cały ten czas, w my-

śli powtarzał zdanie zasłyszane w przedpokoju: Został aresztowany morderca księdza!

— Zjesz z nami śniadanie, baronie?
— Chętnie, ale wprzód pójdę rzucić okiem na dzienniki.

— Bardzo słusznie — zawołał Usilli — twoja Santafusca stanie się sławną. Aresztowano mordercę księdza.

— Jakiego mordercę? — zapytał baron.

— Czytaj tylko, wszystko jest dokładnie opisane. Ja jestem dyletantem, co do procesów kryminalnych i gdybym się nie był urodził markizem, to z pewnością byłbym został komisarzem policyi.

Wszyscy zaśmiali się na to powiedzenie, a baron poszedł do sąsiedniego pokoju, gdzie leżały na stole wszystkie dzienniki wieczorne i ranne. Przerzucił kilka trzęsącymi się nerwowo rękoma. Szczęściem był bez świadków. Ostatecznie znalazł jeden, gdzie wielkimi literami, był wydrukowany napis „Jeszcze o księdzu Cyrylu”.

„Jesteśmy zmuszeni — pisał dziennik — powrócić do tego tematu, ponieważ nasze prywatne informacje przekonują nas, że legenda księdza Cyryla zostanie sławną w rocznikach kryminalnych.

„Jeżeli teraz sprawiedliwość aż nadto się otacza prawie klasztorną niedostępnością, to jednak jest wiadomem, że dla dobrego reportera, każde drzwi mają swój klucz.

„Dlatego jesteśmy w stanie donieść, że sprawa jest oddana w ręce tego znakomitego i gorliwego sędziego śledczego „cavaliere” Martellini, chluby sądownictwa naszego, a nie mniej zawołanego szachisty i wielbiciela płci pięknej.

(C. d. n.)

Deposze bankowe. Z targu pioniężnego.

Wiedeń, 25 listopada. Zamknięcie wczor. giełdy popoł. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 667-50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 669-...

Berlin, 25 listopada. Przy zamknięciu wczoraj. giełdy: Kredyty 206-20, Staatsbahn 141-10, Disconto Comandit 176-80, Berlin, Tow. handl. 148-...

Budapeszt, 25 listopada. Wczor. giełd. Austr. kred. 659- Węg. bank kred. 669- Węg. bank eskontowy 423-...

Frankfurt, 25 listopada. Wczoraj. giełda wieczorna Kredyty 206-30, Staatsbahn 140-90, Lombardy 26-90, Alpy 215-...

Paryż, 25 listopada. Wczor. giełda Cred. foncier 660- 4 proc. pożyczka ranna 1896 r. - Grecka pożyczka 191-...

Berlin, 25 listopada. Wczor. giełda wiecz. (Nachboerse) Kredyty 206-40, Staatsbahn 140-75, Lombardy 26-76, Ros. banknoty (nl.) 218-60, Disconto Comandit 176-40.

Hamburg, 25 listopada. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 206-30, Lombardy 27- Węg. bank 141-25, Austr. złota renta 97-20, Węgierska złota renta 96-70, Srebro 87-...

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 25 listopada. Pszenica na październik do - pszenica na kwiecień 7-48 do 7-47, żyto na październik 7-63 do 7-64, żyto na kwiecień 7-17 do 7-18...

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Drobne ogłoszenia.

Para koni 16 miary siwy i kary trapezy do sprzedania Gołębia 7. 6071

Wzięcie 1 grudnia! Promesy na losy z r. 1864 oraz losy oryginalne za gotówkę i na raty poleca Kutor wymiany Wiktor Chujus i Sp. Lwów, Sykstuska 18. Proszymy żądać prospektów. 6137

Magister farmacji Kurzer Horodenku, poszukuje posudy natychmiast. 6317

Pracownice (montowanie) luftów wszelkiego rodzaju wykonuje się ul. Zybkiewicza 15. Schody IV. I. piętro na lewo. 6335

Poszukuje się mieszkanie meblowanego w środkowieściu z 4 lub 5 pokojami przeciw zimny. Łaskawe zgłoszenia przyjmują ofertę biuro dzienników, Paszaj Hausmana 9. 6403

Mimo kolosalnej drożyzny zniżam znacznie dla moich odbiorców ceny wszystkich artykułów Kalosze prawdziwe petersburskie z opustem 25%.

M. WEIN tylko plac Trybunalski liczb 1. Kupię natychmiast za gotówkę, loco Schodnica, 2000 litrowych flaszek, efekty z polaniem cen i warunków przyjmuje z grzeczności Franciszek Drzewicki, Schodnica 6364

Reutynowana nauczycielka udziela lekcji fortepianu 4 zlr. mies. Kurkowa 4, parter, drzwi 5 6395

Bajecznie tanio!



Album JANA STRAUSSA

(60 różnych walców, 7 galopadek, 14 Polek, 10 kontradansów, 2 ländler, 7 marszy) ozdobne wydanie na pięknym woluminie, z ozdobną okładką, Kor. 3-60 z przesyłką Kor. 4-20

Wielki album tańców

różnych kompozytorów (12 marszy, 13 walców, 23 polki, 11 galopadek, 9 polki-mazurki i 33 inne tańce. Ozdobne wydanie Koron 3-60 z przesyłką Koron 4-20.

50 OPERETEK w formie potpourri, fantazy i rondo. Cena ozdobnego albumu Koron 3-60 z przesyłką K. 4-20

Na składzie 6374 w Księgarni Polskiej we Lwowie Plac Maryacki nr. 11. Skład i Wypożyczalnia nut.

Potrzebny na wieś nauczyciel do dwóch ohtopców z 3 i 1 klasy gimnazyalnej, konieczne dobre polecenia. Adres: Zarząd Dóbr Jabłonów, p. Suchostaw. 6407

Praktykant farmacji znalazł umieszczenie w aptece Landauera w Dolinie. Zgłoszenia tamże. 6409

Fortepiany z pierwszorzędnych fabryk poleca 25 lat istniejąca firma: Karol Marecki (starszy), Czarnieckiego 2. 6415

Stajnia na 4 konie wojskowe do wynajęcia. Ulica Kurkowa 14. 6419

Soba młoda, inteligentna, znająca się na gospodarstwie i techn. poszukuje posady jako zarządczyni Listy pod lit. A. B. p-r. Lwów. 6422

Brockhaus luksusowe wydanie, (14 najnowsze) bez skazy, nowiuteńki, za 60 zł. zamiasz 120. Adres w Administracyi. 6260

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W poniedziałek dnia 26 listopada 1900 roku.

Cyrulik sewilski opera komiczna w 3 aktach Rossini'ego.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

CENY MIEJSKO OPEROWE:

Łoża part. na 5 osób 27 k. 20 h. - Łoża part. na 4 osób 22 k. 40 h. - Łoża 1-go piętra (gabietowa) na 5 osób 30 k. 40 h. - Łoża 2-go piętra na 5 osób 17 k. 60 h. - Łoża 3 k. 20 h. - Łoża 4-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 5-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 6-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 7-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 8-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 9-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 10-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 11-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 12-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 13-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 14-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 15-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 16-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 17-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 18-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 19-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 20-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 21-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 22-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 23-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 24-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 25-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 26-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 27-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 28-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 29-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 30-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 31-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 32-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 33-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 34-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 35-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 36-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 37-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 38-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 39-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 40-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 41-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 42-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 43-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 44-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 45-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 46-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 47-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 48-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 49-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 50-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 51-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 52-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 53-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 54-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 55-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 56-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 57-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 58-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 59-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 60-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 61-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 62-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 63-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 64-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 65-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 66-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 67-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 68-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 69-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 70-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 71-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 72-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 73-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 74-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 75-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 76-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 77-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 78-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 79-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 80-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 81-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 82-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 83-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 84-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 85-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 86-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 87-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 88-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 89-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 90-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 91-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 92-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 93-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 94-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 95-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 96-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 97-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 98-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 99-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 100-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 101-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 102-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 103-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 104-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 105-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 106-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 107-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 108-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 109-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 110-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 111-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 112-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 113-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 114-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 115-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 116-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 117-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 118-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 119-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 120-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 121-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 122-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 123-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 124-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 125-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 126-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 127-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 128-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 129-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 130-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 131-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 132-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 133-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 134-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 135-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 136-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 137-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 138-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 139-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 140-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 141-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 142-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 143-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 144-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 145-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 146-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 147-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 148-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 149-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 150-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 151-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 152-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 153-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 154-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 155-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 156-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 157-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 158-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 159-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 160-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 161-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 162-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 163-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 164-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 165-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 166-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 167-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 168-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 169-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 170-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 171-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 172-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 173-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 174-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 175-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 176-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 177-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 178-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 179-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 180-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 181-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 182-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 183-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 184-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 185-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 186-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 187-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 188-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 189-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 190-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 191-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 192-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 193-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 194-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 195-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 196-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 197-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 198-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 199-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 200-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 201-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 202-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 203-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 204-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 205-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 206-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 207-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 208-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 209-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 210-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 211-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 212-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 213-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 214-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 215-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 216-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 217-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 218-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 219-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 220-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 221-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 222-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 223-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 224-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 225-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 226-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 227-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 228-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 229-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 230-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 231-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 232-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 233-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 234-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 235-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 236-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 237-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 238-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 239-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 240-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 241-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 242-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 243-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 244-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 245-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 246-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 247-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 248-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 249-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 250-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 251-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 252-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 253-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 254-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 255-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 256-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 257-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 258-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 259-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 260-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 261-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 262-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 263-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 264-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 265-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 266-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 267-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 268-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 269-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 270-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 271-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 272-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 273-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 274-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 275-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 276-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 277-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 278-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 279-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 280-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 281-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 282-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 283-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 284-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 285-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 286-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 287-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 288-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 289-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 290-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 291-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 292-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 293-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 294-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 295-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 296-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 297-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 298-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 299-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 300-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 301-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 302-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 303-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 304-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 305-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 306-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 307-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 308-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 309-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 310-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 311-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 312-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 313-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 314-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 315-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 316-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 317-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 318-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 319-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 320-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 321-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 322-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 323-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 324-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 325-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 326-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 327-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 328-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 329-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 330-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 331-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 332-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 333-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 334-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 335-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 336-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 337-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 338-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 339-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 340-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 341-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 342-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 343-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 344-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 345-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 346-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 347-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 348-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 349-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 350-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 351-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 352-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 353-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 354-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 355-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 356-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 357-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 358-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 359-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 360-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 361-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 362-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 363-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 364-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 365-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 366-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 367-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 368-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 369-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 370-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 371-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 372-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 373-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 374-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 375-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 376-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 377-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 378-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 379-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 380-go piętra na 5 osób 14 k. 40 h. - Łoża 3